Nr 91. ROK 1840 SOBOTA 18 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. dziesięć miesięcznie Złp. cztery Nr. pojed. gr. dziesięć

IMIONA RZYMSKIE. Jutro Hermo.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE. Jutro Włastimir.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 7" 504	— 6, 4	1, 62	PPł Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
17	2	7, 593	+ 8, 4	1, 39	WPn Wschodni słaby	Pogoda	
	10	7, 504	+ 3, 9	1, 88	Zachodni słaby	„	

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 13 *Kwietnia.* —

Wczoraj w południe bardzo licznie zgromadzeni słuchacze, z zapałem przyjmowali pana Nagel, który tym razem w powtórzonych warjacjach a la Paganini, tudzież pierwszy raz odegranym koncercie Kaliwody i dwóch własnych kompozycjach, w wyższym stopniu rozwinął świetny swój talent i położył niewątpliwe świadectwo pochlebnym zdaniom jakie po pierwszém słyszeniu go powszechnie głoszono. Gdybyśmy nawet nie chcieli podziwiać sztucznych flecikowych tonów, których czystość nie zostawia już pola do uczynienia dalszego postępu i zręcznego pazurkowania które pierwszy pan Nagel po Paganinim z równym efektem przedstawił nam, gdybyśmy nawet nie chcieli oceniać sztucznéj gry na trzech, dwóch, a nawet na jednéj stronie, w któréj pan Nagel to właśnie rozwija, co jest niezbitym warunkiem tego rodzaju sztuki, a co rzadko kto do téj doskonałości doprowadził, to jest dobywanie z basowéj strony tonów, któreby tymbrem swoim zrównały się z tonami branemi na innych stronach, gdybyśmy mówię odrzucić chcieli wszystko to, co przechodzi zwykły zakres gry skrzypcowéj, jeszcze pan Nagel miałby w oczach naszych prawo do wysokich pochwał, przez niezachwianą pewność, czystość, precyzyą, lekkość i niedające się nazwać ani opisać cieniowanie gry za pomocą smyczka, które stanowi charakter talentu pana Nagel. Dobrane zgromadzenie znawców i prawdziwych lubowników jednogłośnie okrzykami i oklaskami objawiała zapał jaki wzbudzała gra pana Nagel. Nie małą ozdobą koncertu była aryja Mercadantego śpiewana przez pana Dobrskiego i romans Donizettego śpiewany przez P. Ludwikę Rivoli. P. Nagel dziś jeszcze da się słyszeć zawdzięczając dwukrotne uprzejme przyjęcie.

— *Petersburg* 22 *Marca* (3 *Kwietnia.*) —

W najwyższym J. C. Mości ukazie do kapituły rossyjskich Cesarsko-Królewskich orderów, w dniu 14 z. lutego wydanym, wyrażono. Przez wzgląd na długo-letnią służbę urzędników Królestwa polskiego, odznaczających się w niéj gorliwością i dobrem postępowaniem rozkazujemy: Przepis art. 2162 T. I zbioru praw, nadający prawo, w nagrodę ciągłéj i nieskazitelnéj 35 letniéj w stopniach oficerskich służby, do otrzymania orderu św. Włodzimierza, — rozciągnąć w całéj swéj mocy i do urzędników królestwa polskiego, którzy wysłużyli albo w przyszłości wysłużą 35 lat na posadach objętych w zatwierdzonéj dekretem naszym z dnia 11

(23) maja 1836 roku, ogólnej klassyfikacyi urzędów cywilnych królestwa polskiego. — Wszelkie w téj mierze przedstawienia wnoszone poprzednio będą przez właściwe władze do rady administracyjnéj, a po należném rozpoznaniu, przesyłane będą za pośrednictwem naszego ministra sekretarza stanu Królestwa polskiego do kapituły rossyjskich cesarsko-królewskich orderów, dla przełożenia w właściwym czasie i zwykłem porządkiem radzie kawalerów.

Na oryginale, własną J. C. Mości ręką podpisano . *Mikołaj.*

— *Paryż* 3 *Kwietnia.* —

Xiążę Orleanu odjechał dziś do Afryki. *Moniteur parisien* donosi: »Nadeszły dziś do ministerstwa spraw zagranicznych depesze z Tanger, 14 marca. Nie donoszą one wcale, iżby cesarz marokański wypowiedział wojnę Francyi, jak to w ostatnich dniach wieści głosiły.

Zeszłéj nocy przejeżdżał tędy goniec z Londynu. Udaje on się do Marsylii, zkąd uda się morzem do Neapolu. Wiezie on depesze dla pana Temple ministra angielskiego przy dworze neapolitańskim. Słychać, że postępowanie pana Temple w sprawie względem monopolium siarki, nie zupełnie zostało pochwalone przez gabinet angielski.

Wczoraj wieczorem obiegała wieść, że Cabrera znajduje się we Francyi i że w okolicy Pau został uwięziony; miał on przy sobie paszport do Rzymu. Przeciwnie listy z Bajonny zapewniają, że Cabrera stanął znowu na czele wojsk swoich i przedsięwziął poruszenia przeciw krystynistom; co chwila spodziewają się tam doniesienia, że ważna bitwa została stoczoną.

Dzisiejsze dzienniki zawierają obszerne raporty o bitwie pod Miserghin w prowincyi Oranu, w któréj to walce 850 Francuzów na otwartem polu broniło się przez 7 godzin przeciw 8000 Arabów i nakoniec zostali panami pola bitwy. Z raportów tych okazuje się mianowicie, iż Arabowie tyle już obeznani są z taktyką europejską, że umieli uniknąć zasadzki przygotowanéj przez Francuzów i ich samych w drugą taką zwabili. W końcu nieprzyjaciel cofnął się, nie mógł jednak być ściganym przez znużonych bojem Francuzów. Podpułkownik Jussuf miał dokazywać cudów waleczności.

Dzienniki donoszą o odjeździe pułkownika Delarue do Algieru, ma on wieść rozkaz marszałkowi Valée aby część swego wojska postawił na granicy Maroko dla popierania demonstracyi które czynić będzie flota francuzka pod Tanger.

— *Tulon* 28 *Marca.* —

Okręty z których się składa eskadra pod rozkazami vice admirała Rosamel otrzymały rozkaz przygotowania się do odpłynienia. P. Münster adjutant xięcia Orleans przybył dziś tutaj z częścią ekwipażów xięcia i jutro na pokładzie paropływu *Chimera* odpłynie do Algieru. Donosi on o bliskiem przybyciu xięcia Orleans i xięcia Aumale. Ta okoliczność pozwala się domyślać, że eskadra rezerwowa uda się z xięciem do Algieru i że okręty nasze w czasie wielkiéj wyprawy ukazywać się będą na przemian przy brzegach Marokko i Tunis.

— *Londyn* 3 *Kwietnia.* —

Układy w przedmiocie sprawy wschodniéj od kilku dni znowu czynnością rozpoczęte zostały. Zdaje się, ze obawiają się zerwania pokoju przez Mehmeda-Ali.

Biega wieść, że kupcy chińscy przedsięwzięli kroki w celu załatwienia nieporozumień z Anglią.

Dzienniki torysowskie nie zaprzestają głosić że ministrowie zamierzają rozwiązać parlament, i utrzymują, że w tym względzie przyszło już do dość gwałtownéj sceny, między królową i lordem Melbourne, ponieważ J. K. Mość co do tego punktu ma nie zgadzać się z swemi ministrami.

— *Oran* 10 *Marca.* —

(*Const.*) Wiadomości przywiezione tu przez Arabów z zachodu, przedstawiają traktat między Abd-el-Kaderem i Cesarzem marokońskim na rzecz niewątpliwą. Jeśli rząd francuzki oczekuje na otrzymanie wypowiedzenia wojny ze strony cesarza marokońskiego, w takim razie jest w błędzie; bo charakter władzcy marokońskiego, zupełnie godny jest wszystkich innych Arabów, co się dotycze wiarołomstwa i przewrotności. Urzędowne wypowiedzenie wojny, jakiego można spodziewać się od państwa Marokko, zasadza się na czynnéj nader wymianie zapasów wojennych, jak obecnie ma miejsce w Tremezen i w poruszeniach ludu w Medroma, który zupełnie oddany jest emirowi Udało się

Abd-el-Kaderowi, uorganizować na powrót regularne bataliony, które w bitwie pod Ued-Laleg rozproszone zostały. W tym celu głównie rekrutował on między Kabajlami w Zenta i Tanger, Abd-el-Kader znajduje się w téj chwili w Tremezen gdzie niektóre zapasy amunicyi zgromadzał: Mówią, o wyprawie francuzkiéj przeciw temu miastu.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.
Od dnia 17 do dnia 18 Kwietnia.

Zieliński Józef, Grosser Wilhelm, Froelich Jan ob., Wodziński Karol i Leon, Słomska Anna ob., Nowak Stanisłsw ob., z Polski; — Miłobędzki Jakób ob., z Galicyi; — Cieński Apollinary ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Waligórska Teofila ob., Lgocki Teofil, do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 1634.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Upoważniony przez Senat Rządzący do publicznéj podaje wiadomości, iż w dniu 22 b. m. i r. odbywać się będzie w biórach jego licytacya *in plus* przez opieczętowane deklaracje dzierżawy dochodu lądowego od budowania galarów na brzegach Wisły i gruntach do dóbr narodowych ekonomii Czernichowskiéj należących, a to wedle warunków przez Senat Rządzący pod dniem 14 marca r. b. do Nru 1,480 zatwierdzonych, z których ważniejsze są:

a) Iż dzierżawa ta trwać będzie od 1go czerwca r. b. do końca miesiąca grud. 1842 r.

b) Iż cena do licytacyi *in plus* ustanowioną została w kwocie złp. 625 rocznego czynszu jako dotąd do Skarbu wpływająca.

c) Iż *vadium* złożone być będzie winno wedle osnowy deklaracyi tu poniżéj wypisanéj.

d) Iż deklaracje o których mowa, składane przez pretendentów przyjmowanemi będą przez prezydującego w Wydziale Dochodów Publicznych Senatora w dniu wyżéj oznaczonym i tylko do godziny skończonéj 2 po południu.

e) Iż od téj dzierżawy wyłączają się starozakonni nia ucywilizowani.

f) Iż inne warunki téj dziarżawy pretendentom mogą być udzielonemi do odczytania w kancellaryi Wydziału Dochodów Publicznych.

Forma Deklaracyi.

W skutek obwieszczenia Wydziału Dochodów Publicznych z dnia 8 b. m. Nr. 1634 w *Dzienniku Rządowym* Nro N. zamieszczonego, czynię niniejszą deklaracją za [za dzierżawę dochodu od budowania galarów na brzegach Wisły i gruntach do ekonomii Czernichowskiéj należących, obowięzuje się płacić roczny czynsz w kwocie złp. N. N. (tu deklarant ilość kwoty literami wyszczególnić winien) a to wedle warunków licytacyi przezemnie przejrzanych i zrozumianych. Zaświadczenie kassy głównéj jako należne *vadium* złożyłem znajduje się na niniejszéj deklaracyi zamieszczone i proszę o nakaz wydania mi tegoż w razie nieutrzymania się (tu wyrazić komu, czy jemu samemu, lub umocowanemu przez niego) daléj wyszczególnić powinien deklarant datę, imię i nazwisko. Wreszcie ostrzega Wydział, ażeby deklaracje pod nieważnością pisane były wyraźnie bez przekreśleń, warunków lub zastrzeżeń, i ażeby na wierzchu opieczętowanéj deklaracyi napisaném było. Deklaracja co do licytacyi dzierżawy lądowego w Czernichowie przez Wydział Dochodów Publicznych w dniu 8 kwietnia r. b. do Nru 1,634 ogłoszonéj, tudzież poświadczenie kassy głównéj na złożone *vadium.*

Kraków d. 8 kwietnia 1840 r.

Senator prezydujący
A. Wężyk.

(2r.) *Paprocki.* Referendarz Sen

Nro 1633.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Z mocy upoważnienia przez Senat Rządzący udzielonego do publicznéj podaje wiadomości, iż na dniu 22 b. m. i roku odbywać się będzia w biórach jego licytacya *in plus* przez opieczętowane deklaracje dzierżawy użytku z paszy bydła na błoniu miejskim za rogatką IX. i łąki tamże położonych, a to wedle warunków przez Senat Rządzący pod dniem 14 z. m. ad N. 1,479 zatwierdzonych, z których główniejsze tu wypisują się:

a) Dzierżawa trwać będzie od 1go czerwca roku bieżącego do końca grudnia 1842 roku.

b) Za *praetium* do licytacyi *in plus* ustanowioną została kwota 515 złp. rocznego czynszu, jako dotąd do skarbu opłacana.

c) *Vadium* złożone być będzie winno w kassie głównéj wedle osnowy deklaracyi, która tu niżéj wypisaną jest.

d) Deklaracje o których mowa przez pretendentów składane, przyjmowane będą przez prezydującego w Wydziale Dochodów Publicznych Senatora w dniu wyżéj oznaczonym, li tylko do godziny skończonéj 2giéj po południu.

e) Od téj dzierżawy wyłączają się starozakonni nieucywilizowani.

f) Pretendenci téj dzierżawy znajdą łatwość odczytania innych warunków w kancellaryi Wydziału, niniejszą licytacyą ogłaszającego.

Forma Deklaracyi.

W skutek obwieszczenia Wydziału Dochodów Publicznych z dnia 8 b. m. w *Dzienniku Rządowym* Nro—zamieszczonego, czynię niniejszą deklaracją, że zobowiązuje się za dzierżawę użytków z Błonia miejskiego i łąki po za rogatką IX. położonych, płacić rocznie czynsz w kwocie złp. N. (tu deklarant ilość kwoty literami wyszczególnić winien, a to wedle warunków licytacyi przezemnie przejrzanych i zrozumianych; zaświadczenie kassy głównéj jako należne *vadium* złożyłem, znajduje się na niniejszéj deklaracyi zamieszczone, i proszę o nakaz wydania mi tegoż w razie nieutrzymania się, (tu wyrazić komu, czy jemu samemu lub umocowanemu przez niego, daléj wyszczególnić powinien deklarant datę, imie i nazwisko). Nakoniec ostrzega Wydział pretendentów téj dzierżawy, ażeby deklaracje pod nieważnością, pisane były wyraźnie bez przekreśleń, warunków lub zastrzeżeń i ażeby na wierzchu opieczętowanej deklaracyi napisanem było, deklaracja co do licytacyi dzierżawy użytku z Błonia przez Wydział Dochodów Publicznych w dniu 8 kwietnia 1840 r. do Nr. 1,633 ogłoszonéj, tudzież poświadczenie kassy głównéj na złożone *vadium*.

Kraków d. 8 kwietnia 1840 r.

Senator prezydujący
A. Wężyk.
(2r.) *Paprocki* Refer.

Pisarz Trybunału I. Instancyi.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie Józefy Lipińskiej matki i opiekunki małoletnich po Piotrze Lipińskim, tudzież pełnoletnich sukcessorów tegoż, Leopolda i Piotra Lipińskich, w skutek uchwały rady familijnéj z dnia 31 października 1839 roku a przez Trybunał I. Instancyi rezolucyą z d. 12 listopada t. r. zatwierdzonéj, sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą w drodze pertraktacyi spadkowéj domy w Krakowie przy ulicy Gołębiéj pod L. 276, 277, 278, do tychże sukcessorów Piotra Lipińskiego należące, których granice są następujące: od wschodu graniczą z domem pod L. 275, Dąbrowskiego własnym, od południa z gmachem Drukarni Akademickiéj dziś przez szkołę Techniczną zajmowanym, od zachodu z szkołą Techniczną, od północy, z ulicą publiczną Gołębia zwaną.

Warunki licytacyi tych nieruchomości powyższemi uchwałami zatwierdzone są następujące.

1) Cena szacunkowa powyższych realności ustanawia się podług urzędowego oszacowania w summie złp. 24,000.

2) Kupujący złoży tytułem *vadii*, jednę dziesiątą część szacunku, od którego złożenia sukcessorowie Piotra Lipińskiego licytować chcący nie są wolni.

3) Nabywca zapłaci podatki i procenta od widerkaufów przed dekretem dziedzictwa.

4) Resztę szacunku nad oszacowanie wylicytowanego w dniach 14 złoży nabywca do depozytu sądowego w listach zastawnych Królestwa Polskiego, rachując podług kursu jaki w dzień licytacyi z courrentów bankierskich okaże się.

5) Długi hypoteczne spłaci nabywca po ukończonéj klassyfikacyi z procentem od dnia licytacyi.

Sprzedaż powyższych realności odbywać się będzie na Audyencyi Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 posiedzenia swe odbywającego, za popieraniem adwokata Adama Gołęberskiego.

Do których to licytacyj wyznaczają się trzy termina:

Pierwszy na dzień 19 czerwca }
Drugi na dzień 22 lipca } 1840 roku.
Trzeci na dzień 26 sierpnia }

Wzywają się przeto na powyższą licytacyą wszyscy chęć kupna mający, tudzież prócz szczególnie wezwanych, wszyscy wierzyciele prawo rzeczowe mający, aby na pierwszym terminie licytacyi, prawa swe z ustanowieniem adwokata pod prekluzyą złożyli.

Kraków dnia 15 kwietnia 1840 roku.

Janicki.

W Poniedziałek z powodu uroczystego święta Gaz. Krak. nie wyjdzie.